

**Sygn. akt: I C 82/19**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Ewa Oknińska
Protokolant:	sekretarz sądowy Dominika Orzepowska,

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2020 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K.**

**przeciwko Bankowi (...) S.A. w G.**

### **o ustalenie, zapłatę**

I. oddała powództwo o ustalenie nieistnienia między stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu nr (...) indeksowanego CHF, sporządzonej w dniu 19 maja 2008 r.,

II. oddała powództwo o zapłatę kwoty 108.558,43 zł, dochodzonej przez powódkę z uwagi na nieważność umowy,

III. ustala, że następujące postanowienia umowy kredytu nr (...) sporządzonej w dniu 19 maja 2008 r., zawartej w dniu 20 maja 2008 r. pomiędzy M. K. a (...) Bank S.A w G.:

- § 1 ust. 1 umowy w zakresie określenia, że kredyt jest indeksowany kursem CHF oraz w zakresie określenia, że w dniu wypłaty saldo jest wyrażane w walucie, do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe jest przeliczane dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17,

- § 7 ust. 2 umowy w zakresie określenia, że każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez bank,

- § 10 ust.6 umowy w zakresie określenia, że rozliczenie każdej wpłaty, będzie następować z datą wpływu środków do Banku, według kursu sprzedaży waluty, do której jest indeksowany kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu wpływu środków do Banku,

- § 17 ust. 1 – 5 umowy

są bezskuteczne wobec powódki, a w pozostałym zakresie powództwo o ustalenie oddała,

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 86.476,18 (osiemdziesiąt sześć tysięcy czterysta siedemdziesiąt sześć 18/100) zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 maja 2018 r. do dnia zapłaty,

V. oddała w pozostałym zakresie powództwo o zapłatę z tytułu nadpłaty kredytu,

VI. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 850,26 (osiemset pięćdziesiąt 26/100) zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 maja 2018 r. do dnia zapłaty,

VII. oddała w pozostałym zakresie powództwo o zwrot świadczenia z tytułu opłat manipulacyjnych,

VIII. wzajemnie znosi koszty procesu między stronami,

IX. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Olsztynie kwotę 275,48 zł tytułem kosztów sądowych.

sędzia Ewa Oknińska

**Sygn. akt: I C 82/19**

## UZASADNIENIE

**Powódka M. K.** wniosła o zasądzenie od pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w G.:

- kwoty 86.483,36 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 18 maja 2018 r. do dnia zapłaty, tytułem nienależnie pobranych przez pozwanego rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości niż rzeczywiście powinna ona spłacić w okresie od 23.09.2008 r. do dnia 22 stycznia 2018 r.,

- kwoty 18.987,30 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 18 maja 2018 r. do dnia zapłaty, tytułem nienależnie pobranych świadczeń z tytułu opłaty manipulacyjnej w okresie od dnia 4 lipca 2011 r. do dnia 22 stycznia 2018 r.

W uzasadnieniu powódka podała, że w dniu 20 maja 2008 r. zawarła z (...) Bankiem S. A. z siedzibą w G. (obecnie Bank (...) S.A. z siedzibą w G.) umowę kredytu hipotecznego indeksowanego kursem franka szwajcarskiego numer (...), opiewającego na kwotę 305.067,40 zł. Przyznana kwota kredytu została przeznaczona na pokrycie części ceny budowy samodzielnego lokalu mieszkalnego oraz na spłatę innego zobowiązania finansowego powódki. Zgodnie z zawartą umową raty miały być płatne w złotych polskich, zaś spłata kredytu miała nastąpić wraz z odsetkami w 360 równych ratach kapitałowo – odsetkowych zgodnie z harmonogramem spłat. Umowa przewidywała także konieczność uiszczania opłaty manipulacyjnej z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem. W ocenie powódki umowa miała za przedmiot kredyt udzielony w złotych polskich. Klauzule waloryzacyjne zawarte w umowie tj. postanowienia § 1 ust. 1, § 7 ust. 2, § 10 ust.6, § 17 ust. 1,2,3,4,5 umowy stanowią niedozwolone postanowienia umowne i w związku z tym jej nie wiążą, bowiem stosowano nieweryfikowalne parametry do ustalania zapisu rachunkowego kapitału wyrażonego w walucie waloryzacji oraz do ustalenia wysokości spłaty kredytu, nie wskazano również w treści umowy żadnego uzasadnienia dla stosowania różnych kursów do wypłaty kredytu i spłaty rat kredytu, przerzucenie całego ryzyka związanego z klauzulą indeksacyjną na powódkę. Powódka jako konsument nie miała żadnej możliwości weryfikacji w oparciu o jakiegokolwiek obiektywne kryteria zasadności ponoszenia kosztów wynikających z ustalanych przez Bank kursów walutowych na podstawie bankowej Tabeli Kursów, nie знаła więc faktycznej wysokości swoich zobowiązań. Ponadto, klauzule waloryzacyjne jednostronnie ustalone przez Bank nie zawierają jednoznacznej treści, co pozwala na pełną swobodę decyzyjną Banku w kwestii kosztów kredytu, który pobierał dodatkowe wynagrodzenie w postaci tzw. spreadu walutowego oraz odsetek od kwoty

ustalanej na podstawie wyliczeń dokonanych za pomocą klauzul waloryzacyjnych na dzień ustalenia raty kapitałowo – odsetkowej, przerzucając całe ryzyko kursowe na kredytobiorcę. Sporne postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy. Powódka podniosła także, że przedłożona do podpisu umowa stanowiła wzorzec umowy stosowany przez pozwanego, który nie podlegał negocjacji ani zmianom. Poza tym wszystkim, powódka nie została należycie poinformowana o ryzyku walutowym, ani także nie wyjaśniono jej w sposób zrozumiały zasad działania mechanizmu klauzuli zmiennego oprocentowania, klauzuli indeksacyjnej oraz zmienności kursów. Poza tym, powódka poniosła, że § 2 ust. 4 umowy w zakresie opłaty manipulacyjnej stanowi postanowienie abuzywne. Pozwany nie omówił z powódką sposobu zabezpieczenia umowy w szczególności w zakresie opłaty manipulacyjnej, nie został jej przedstawiony sposób wyliczenia pobieranej opłaty manipulacyjnej, jak również nie została poinformowana o tym, jak długo będzie zobowiązana do uiszczenia kolejnych opłat.

Powódka wskazała, że skoro nie wiążą jej niedozwolone postanowienia umowne to nie ma podstaw do ustalenia kapitału kredytu i rat kredytu według mechanizmu indeksacji. Żądana przez powódkę kwota 86.483,36 zł została ustalona jako różnica pomiędzy łączną wysokością rat kapitałowo – odsetkowych uiszczonych przez powódkę od 23 września 2008 r. do 22 stycznia 2018 r., a łączną wysokością rat kredytu, które powódka miałyby uiścić na rzecz pozwanego do tego dnia, przy założeniu, iż początkowe saldo kredytu nie uległo indeksacji do CHF. Powódka dochodzi również kwoty 18.987,30 zł tytułem nienależnie pobranych świadczeń związanych z niedozwolonymi postanowieniami umownymi dotyczącymi opłaty manipulacyjnej (pozew - k.4-31).

W odpowiedzi na pozew, **pozwany Bank (...) S.A.** w G. wniósł o oddalenie powództwa w oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany podniósł zarzut przedawnienia dochodzonych roszczeń przez powódkę twierdząc, że termin przedawnienia roszczenia rozpoczął bieg w dniu 19 maja 2008 r., bądź najpóźniej w chwili udostępnienia kredytu, tym samym 10 letni okres przedawnienia upłynął w dniu 19 maja 2018 r.

Ponadto bank wskazał, że kredyt był wypłacony w CHF i w tej walucie był przez powódkę spłacany. W ocenie pozwanego zakwestionowane w pozwie klauzule są w pełni skuteczne. Do obliczenia kursu banku wskazanego w tabeli Bank wykorzystywał kursy średnie publikowane na stronie internetowej NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę kupna/sprzedaży. Sposób ustalania marży polegał na obliczeniu różnicy między średnimi kursami danych walut ogłoszonymi w tabeli kursów średnich NBP w przedostatnim dniu roboczym miesiąca poprzedzającego okres obowiązywania wyliczonych marż, a średnią arytmetyczną z kursów kupna/sprzedaży z pięciu banków na ostatni dzień miesiąca poprzedzającego okres obowiązywania wyliczonych marż. Powódka miała możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie kredytu, z której jednak nigdy nie skorzystała. Z kolei spread walutowy jest naturalnym i zwyczajowym elementem rynku walutowego. W ocenie pozwanego, umowa zawarta pomiędzy stronami czyni zadość wszystkim wymaganiom umowy o kredyt w myśl ustawy Prawo bankowe. Powódka świadomie zrezygnowała z oferty kredytu hipotecznego w złotych polskich, zaś ostateczny kształt zawartej przez strony umowy był efektem negocjacji stron i poczynionych indywidualnych uzgodnień. Pozwany zaprzeczył zarzutom kierowanym wobec umowy przedstawiając szeroką argumentację za dopuszczalnością kredytów indeksowanych i za bezzasadnością twierdzeń o abuzywności postanowień umownych. Niemniej jednak w przypadku uznania postanowień umownych za niewiążące, ich miejsce powinny zająć reguły wynikające z przepisów dyspozytywnych i ustalonych zwyczajów, co winno skutkować rozliczeniem kredytu według kursów rynkowych.

Pozwany zakwestionował roszczenie o zwrot opłaty manipulacyjnej co do zasady jak i co do wysokości. Strony zgodnie ustaliły w umowie zasady i wysokość ponoszenia opłaty manipulacyjnej, której wysokość ponadto była wyraźnie wskazana w tabeli opłat i prowizji bankowych dla kredytów hipotecznych, stanowiącej załącznik do umowy kredytu. Ponadto bank podniósł, że zachodzą przesłanki wyłączające możliwość żądania zwrotu świadczenia przez powódkę. W jego ocenie powódka nie może żądać zwrotu tego, co świadczyła m.in. z uwagi na świadomość braku podstawy prawnej. Ponadto bank nie jest w żadnym stopniu wzbogacony kosztem powódki (odpowiedź na pozew – k.89-147).

Powódka pismem z dnia 26 czerwca 2020 r., uzupełnionym pismem z dnia 25 września 2020 r. dokonała zmiany powództwa i wniosła o:

1. ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu nr (...) indeksowanego CHF, sporządzonej w dniu 19 maja 2008 r. pomiędzy powódką a poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S. A. w G.,

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 108.558,43 zł tytułem zwrotu nienależnych świadczeń w postaci rat kapitałowo – odsetkowych spełnionych przez powódkę w okresie od dnia 23 września 2008 r. do dnia 28 sierpnia 2013 r. z uwagi na nieważność umowy z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 105.470,66 zł od dnia 18 maja 2018 r. do dnia zapłaty, od kwoty 3.088,77 zł od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu niniejszego pisma do dnia zapłaty,

- ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia powyższego żądania, powódka wniosła o:

3. ustalenie, że następujące postanowienia umowy kredytu nr (...) sporządzonej w dniu 19 maja 2008 r. pomiędzy M. K. a (...) Bank S.A w G. postanowienia stanowiące klauzule indeksacji kredytu kursem franka szwajcarskiego zawartych w § 1 ust. 1, § 7 ust. 2, § 10 ust.6, § 17 ust. 1 – 5 umowy są bezskuteczne a przedmiotem umowy kredytu sporządzonej w dniu 19 maja 2008 r. jest kredyt określony w złotych polskich,

4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 86.483,36 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 18 maja 2018 r. do dnia zapłaty, tytułem nienależnie pobranych przez pozwanego rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości niż rzeczywiście powinna ona spłacić w okresie od 23.09.2008 r. do dnia 22 stycznia 2018 r.,

- kwoty 18.987,30 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 18 maja 2018 r. do dnia zapłaty, tytułem nienależnie pobranych świadczeń z tytułu opłaty manipulacyjnej w okresie od dnia 4 lipca 2011 r. do dnia 22 stycznia 2018 r.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że pozwany przy konstruowaniu umowy dopuścił się naruszeń przepisów prawa, które skutkują, że umowa w oparciu o treść art. 58 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c., 358<sup>1</sup> § 2 k.c. oraz art. 69 ustawy Prawa bankowego jest nieważna. Ponadto umowa jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Powódka podniosła, że umowa kredytu narusza zasadę swobody umów, jest obciążona wadą bezwzględnej nieważności, gdyż:

- jest sprzeczna z właściwością umowy kredytu, a przez to niezgodna z definicją legalną zawartą w art. 69 ust. 1 ustawy Prawa bankowego i prowadzi do obejścia prawa,

- jest sprzeczna z przepisami o umownej waloryzacji świadczeń, tj. art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c.,

- jedna ze stron może dowolnie wpływać na zakres zobowiązania drugiej strony,

- narusza zasadę wzajemności i zachowania ekwiwalentności świadczeń, gdyż świadczenie powódki nie odpowiada świadczeniu pozwanego,

- narusza zasadę równości stron, poprzez uprzywilejowanie pozwanego w zakresie stworzenia przez bank jednostronnego mechanizmu regulującego wysokość zobowiązania powódki oraz narzuceniu licznych zabezpieczeń spłaty kredytu, przy jednoczesnym pozbawieniu powódki możliwości kontroli i podejmowania skutecznej obrony przed nieuczciwymi zachowaniami pozwanego,

- narusza obowiązek informacyjny spoczywający na pozwanym banku, który nie przekazał informacji w zakresie działania klauzuli indeksacyjnej.

Powódka w niniejszej sprawie dochodzi zwrotu części świadczenia spełnionego na podstawie nieważnej czynności prawnej, żądając w niniejszej sprawie zwrotu równowartości rat kapitałowo – odsetkowych uiszczonych na rzecz pozwanego w okresie od dnia 23 września 2008 r. do 28 sierpnia 2013 r. ,

(pismo z dnia 26 czerwca 2020 r. – k. 868 -882, pismo z dnia 25 września 2020 r. – k. 937)

Pozwany w odpowiedzi na modyfikację powództwa, wniósł o oddalenie powództwa w całości. Bank zaprzeczył wszelkim twierdzeniom powódki zawartym w piśmie z dnia 26 czerwca 2020 r. Wskazał, że powódka nie posiada interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy i ustalenia, że nie jest związana postanowieniami umowy, albowiem przysługuje jej dalej idące powództwo o zapłatę. Ponadto bank podniósł zarzut przedawnienia roszczenia o zwrot rat uiszczonych w okresie od maja 2008 r. do czerwca 2010 r., wywodzonego z nieważności umowy kredytu. Odnosząc się do wskazywanych przez powódkę podstaw nieważności umowy, pozwany wskazał, że nie znajduje uzasadnienia wywodzenie sankcji nieważności z powołaniem na rzekomą abuzywność. Nawet hipotetyczne podzielenie stanowiska, że kwestionowane postanowienia umowne są abuzywne nie skutkuje nieważnością, a w takim przypadku należałoby dokonać uzupełnienia stosunku prawnego w oparciu o przepisy dyspozytywne. (pismo z dnia 24 sierpnia 2020 r. – k.895 – 912)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka w dniu 17 kwietnia 2008 r. podpisała wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego w (...) S.A., wnioskowaną kwotę kredytu wskazała 301.000 zł. Zaznaczyła, że wnioskuje o kredyt udzielony w PLN, indeksowany kursem CHF. Ponadto powódka podpisała oświadczenie, że przedstawiono jej ofertę kredytu w złotych polskich oraz, że wybrała kredyt w walucie obcej, będąc uprzednio poinformowana o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej oraz o ryzyku stopy procentowej.

(dowód: wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego - k.180 – 183, oświadczenie z dnia 17.04.2008 r. – k. 184).

W dniu 20 maja 2008 r. powódka zawarła z (...) Bank S.A. umowę kredytu w kwocie 305.067,40 zł, indeksowanego kursem CHF na pokrycie części ceny budowy samodzielnego lokalu mieszkalnego, stanowiącej lokal mieszkalny nr (...), położony w W. przy ul. (...) oraz na refinansowanie zobowiązania powódki w postaci zawartej z (...) Bank S.A. umowy kredytu hipotecznego z dnia 11 grudnia 2001 r. nr (...). W § 1 umowy określono, że w dniu wypłaty saldo jest wyrażane w walucie, do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe jest przeliczane dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17.

Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 5,35 % jako suma marży Banku niezmiennej w okresie trwania umowy w wysokości 1,33 % oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3 opisanego w § 8 umowy oraz 1,25 punktu procentowego do czasu przedstawienia odpisu z księgi wieczystej zawierającej prawomocny wpis hipoteki.

Zgodnie z § 2 ust. 4 umowy, z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem, kredytobiorca zobowiązany był do uiszczenia co trzy lata opłaty manipulacyjnej. Wysokość pierwszej opłaty wynosiła 0,00 zł. W następnych zaś latach, za każde trzy lata, opłata manipulacyjna miała wynosić 3,6 % różnicy pomiędzy kwotą pozostającego do spłaty salda zadłużenia z tytułu kredytu określonego w złotych polskich (w przypadku kredytów indeksowanych ustaloną według kursu spłaty obowiązującego zgodnie z § 17), określoną na ostatni dzień mijającego 3-letniego okresu kredytowania, a kwotą 261.040 zł. Obowiązek zapłaty opłaty manipulacyjnej ustawał, gdy w dacie jej płatności saldo zadłużenia obniży się do kwoty niższej lub równej kwocie 21.04 zł. Druga i każda kolejna opłata manipulacyjna miała być doliczana do salda kredytu z dniem powstania obowiązku jej uiszczenia. Przed każdym doliczeniem opłata była przeliczana na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu obowiązującego dla spłaty kredytu zgodnie z § 17.

W § 7 ust. 2 umowy przewidziano, że każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez bank. Natomiast zgodnie z § 10 ust.6 umowy rozliczenie każdej wpłaty, będzie następować z datą wpływu środków do Banku, według kursu sprzedaży waluty, do której jest indeksowany kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu wpływu środków do Banku,

Tabela kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. zgodnie z § 17 umowy przewidywała, że:

- do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku, obowiązujące w dniu dokonania transakcji,

- kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danej waluty ogłoszonymi w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna,

- kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danej waluty ogłoszonych w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży,

- do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych, udzielanych przez (...) Bank S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę (...) Bank S.A.

Umowa w § 10 ust. 11 przewidywała możliwość, na wniosek kredytobiorcy, zmiany waluty, do której indeksowany jest kredyt, przy czym ostateczna decyzja w tym przedmiocie należała do banku, który zgodnie z umową mógł odmówić zmiany, w szczególności w sytuacjach, gdy wniosek o jej dokonanie został złożony w okresie spłaty wyłącznie rat odsetkowych bądź przed wypłaceniem przez Bank wszystkich środków przyznanych aneksem podwyższającym kwotę kredytu.

W § 11 z kolei kredytobiorca oświadczył, że postanowienia umowy kredytu zostały z nim indywidualnie uzgodnione oraz, że znane jest mu ryzyko występujące przy kredytach indeksowanych kursem waluty obcej wynikające ze zmiany kursu tej waluty, do której kredyt jest indeksowany, w stosunku do złotych polskich. Oświadczył ponadto, że został poinformowany, iż w przypadku wzrostu kursu waluty indeksacji kredytu w stosunku do złotych polskich nastąpi odpowiedni wzrost jego zadłużenia w złotych polskich. Poza tym, kredytobiorca oświadczył, że znane mu jest ryzyko wynikające ze zmiany stopy procentowej kredytu.

W § 12 i § 13 umowy zawarto szczegółowe informacje dotyczące wymaganych zabezpieczeń prawnych kredytu w postaci ustanowienia hipoteki kaucyjnej, ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości wraz z cesją praw z tej polisy na rzecz pozwanego, ubezpieczenia od ryzyka utraty stałego źródła dochodu wskutek utraty pracy.

Wraz z podpisaniem umowy, kredytobiorca złożył oświadczenie, że zostały mu dostarczone wzorce umowne w postaci tabeli prowizji i opłat, ogólne warunki ubezpieczeń oraz wzór umowy.

Pozwany Bank wypłacał kredyt w transzach. Warunkiem uruchomienia transzy był wniosek o wypłatę złożony przez kredytobiorców. Na wskazane przez powódkę w dyspozycji wypłaty rachunki bankowe, przelane zostały następujące środki pieniężne:

- dnia 23 maja 2008 r. kwota 230.000 zł,

- dnia 23 maja 2008 r. kwota 67.954,27 zł,

- dnia 23 maja 2008 r. kwota 3.045,74 zł.

Ponadto w dniu 23 maja 2008 r. bank pobrał z rachunku bankowego powódki kwoty 4.067,40 zł ( 1.988,95 CHF) tytułem opłaty sądowej za wpis hipoteki (200 zł), ubezpieczenia od ryzyka utraty pracy (3.617,40 zł) oraz wyceny nieruchomości (250 zł).

(dowód: umowa kredytu nr (...) – k. 36-41, zaświadczenie – k. 42, wydruk księgi wieczystej nr (...) – k. 57-64, wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego – k. 180-183, oświadczenie – k.186, wnioski o wypłatę – k. 211-216)

Na dzień podpisania umowy o kredyt, kredyty indeksowane do waluty franka szwajcarskiego były niżej oprocentowane niż kredyty w walucie polskiej oferowane przez Bank. Przekładało się to na wysokość poszczególnych rat. Przed zawarciem umowy pozwany Bank informował o zmienności wysokości rat w razie zmiany kursu waluty. Kredytobiorcy nie mieli możliwości wpływania na wysokość spreadu.

Powódka spłacała wymagalne raty w złotych polskich. Z dniem 31 lipca 2009 r. powódka zrezygnowała z ubezpieczenia od utraty pracy.

(dowód: zeznania świadka T. T. – k. 522-523, zeznania świadka G. Ś. – k. 523, zeznania świadka M. C. – e- protokół – k. 628, zeznania powódki – k.776v-777v, k. 521- 522 v., pismo powódki – k. 200)

Uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Banku (...) S.A. nr (...) z dnia 27 października 2009 r. w sprawie połączenia, połączono spółkę w trybie art. 492 § 2 pkt. 1 Kodeksu spółek handlowych, poprzez przeniesienie całego majątku (...) Bank S.A. z siedzibą w G. (jako spółki przejmowanej) na Bank (...) S.A. z siedzibą w K. (jako spółkę przejmującą).

(dowód: wydruk KRS – k. 153-178)

Pozwany Bank naliczył opłaty manipulacyjne w łącznej wysokości 18.987,30 zł, tj.

- w dniu 4 lipca 2011 r. w wysokości 6.575,05 zł (2.052,65 CHF),
- w dniu 29 maja 2014 r. w wysokości 6.714,58 zł (1.907,33 CHF),
- w dniu 30 maja 2017 r. w wysokości 5.697,67 zł (1.461,32 CHF).

Powyższe opłaty zostały doliczone do salda kredytu.

(dowód: zaświadczenie – k. 42, zestawienie za okres od 23.05.2008 r. do 14.03.2019 r. – k. 217-221)

Pismem z dnia 13 marca 2018 r. powódka skierowała do pozwanego Banku reklamację. W której zażądała wypłaty na jej rzecz kwoty 86.612,41 zł tytułem nienależnie pobranych rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości, niż rzeczywiście powinna ona spłacić, jak również kwoty 18.987,30 zł tytułem nienależnie pobranych opłat manipulacyjnych w terminie 30 dni, wskazując jednocześnie, które postanowienia, zgodnie z orzecznictwem uznać należy za abuzywne. Wskazane w reklamacji kwoty obejmowały roszczenia za okres od dnia 1 lipca 2008 r. do dnia 22 stycznia 2018 r.

W odpowiedzi na zgłoszoną reklamację, pismem z dnia 27 kwietnia 2018 r., pozwany nie uwzględnił roszczeń powódki wskazując, że zakwestionowane postanowienia umowne w jego ocenie są zgodne z prawem.

(dowód: reklamacja z dnia 13 marca 2018 r. wraz z potwierdzeniem odbioru przez pozwanego w dniu 17 kwietnia 2018 r., – k. 46-51, pismo pozwanego z dnia 27 kwietnia 2018 r.- k. 52-56)

Przy założeniu, że przedmiotowa umowa nie zawiera klauzuli indeksacyjnej, a kredyt jest oprocentowany według oprocentowania zawartego w umowie kredytowej i podlega spłacie w ratach wskazanych, nadpłata z tytułu rat kapitałowo – odsetkowych w okresie od 23 września 2008 r. do dnia 22 stycznia 2018 r. wynosi 86.476,18 zł. Ponadto suma opłat manipulacyjnych zwiększających saldo kredytu wynosi 799,77 zł i kwotę odsetek naliczonych od opłaty

manipulacyjnej od 4 lipca 2011 r. do 21 stycznia 2018 r. wynosi 50,49 zł. Saldo kapitału pozostającego do spłaty w PLN wynosi 219.045,72 zł.

Natomiast różnica pomiędzy łączną wysokością rat uiszczonych przez powódkę, a łączną wysokością rat kredytu za okres od dnia 23 września 2008 r. do dnia 22 stycznia 2018 r. przy przyjęciu do wypłaty i spłaty kredytu średniego kursu NBP wynosi 4.940,97 zł (1.486,98 CHF według kursu z dnia wypłaty – 2,0450 CHF).

Z kolei różnica pomiędzy łączną wysokością rat uiszczonych przez powódkę, a łączną wysokością rat kredytu za okres od dnia 23 września 2008 r. do dnia 22 stycznia 2018 r. przy przyjęciu do wypłaty i spłaty kredytu średniego kursu NBP oraz przy założeniu, że powódka nie jest zobowiązana do uiszczenia opłat manipulacyjnych za okres od 4 lipca 2011 r. do 22 stycznia 2018 r. wynosi 505,31 CHF – co według kursu CHF z dnia wypłaty wynosi 6.477,74 zł. (dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu bankowości – k. 555-568, opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu bankowości z 30.09.2019 r. – k. 642-667, opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu bankowości z 16.10.2019 r. – 680-688, opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu bankowości z 18.12.2019 r. – 736-742, opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu bankowości z 29.04.2020 r. – 795-803)

### **Sąd zważył, co następuje:**

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego, powództwo ustalenie nieistnienia stosunku prawnego i zwrot świadczenia z tytułu nieważności umowy nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o załączone do akt – niekwestionowane przez strony – dokumenty, nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności, a także, w zakresie, w jakim korespondowały z tymi dowodami, zeznania powódki oraz świadków T. T., G. Ś. i M. C., Wskazać należy, że świadkowie nie pamiętali okoliczności związanych z zawarciem umowy z powódką. Sąd uwzględnił również zeznania powódki, z których wynika, że do zawarcia umowy kredytu doszło w wyniku przyjęcia przez kredytobiorcę wzorca umownego. Ponadto Sąd uwzględnił opinię główną oraz opinie uzupełniające biegłego, których wiarygodności i rzetelności nie zakwestionowała skutecznie żadna ze stron.

Sąd pominął wniosek dowodowy strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości oraz wniosek o wezwanie biegłego na rozprawę w celu złożenia opinii ustnej, ponieważ z tezy dowodowej wynika, że chodziło o dowód nieprzydatny do wykazania wskazanych w piśmie faktów. Sporządzona opinia w sposób obrazowy i wyczerpujący przedstawia wyliczenie kwoty nienależnie uiszczonego świadczenia, przy czym opinia ta nie budzi co do dokonanych obliczeń wątpliwości, zaś biegła w opiniach uzupełniających odniosła się do zgłaszanych przez strony zastrzeżeń. W ocenie Sądu więc wyżej wymienione dowody są wystarczające dla wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Między stronami bezsporny był przy tym fakt zawarcia umowy kredytu o określonej treści, którą to przedstawiają załączone do pozwu i odpowiedzi na pozew kopie umowy. Nadto, bezspornym było, że powódka zawarła przedmiotową umowę o kredyt jako konsument.

Zarówno powództwo o ustalenie nieważności umowy kredytu, jak i roszczenie o zapłatę 108.558,43 zł, wywodzone były z twierdzenia o nieważności umowy, która miała wynikać z naruszenia art. 69 ustawy Prawo bankowe, przepisów k.c. oraz zamieszczenia w niej postanowień niedozwolonych dotyczących przeliczeń walutowych, uniemożliwiających w sposób dostateczny i zrozumiały określenie kwoty kredytu, a tym samym nie pozwalających na dokładne określenie zobowiązań stron.

Odnosząc się do żądania pozwu, należy wskazać, że powódka może żądać ustalenia przez sąd nieważności umowy czy też ustalenia, że postanowienia umowne zawierają niedozwolone klauzule, gdyż ma w tym interes prawny. Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny strony polegał na tym, że powódka domagała się definitywnego usunięcia



niepewności prawnej co do istnienia łączącego ją z pozwanym stosunku prawnego. Wyrok ustalający w niniejszej sprawie wyeliminuje spory co do tego, czy strony łączy umowa kredytowa, czy też stosunek w tym zakresie nie istnieje.

W tym stanie rzeczy w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy kredytowej sporządzonej w dniu 19 maja 2008 r. czy umowa kredytowa jest ważna i czy wskazywane przez powódkę postanowienia miały charakter niedozwolony.

Ustosunkowując się do żądania o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z nieważności umowy kredytu, należy wskazać, że Sąd nie znalazł podstaw do jego uwzględnienia.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). W myśl art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przez strony przedmiotowej umowy kredytu) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Zasadnicze postanowienia umowy, w ocenie Sądu, spełniają więc przesłanki tego przepisu (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia) i pozwalają na uznanie jej za ważną umowę kredytu bankowego. Znane są: strony umowy i kwota oraz waluta kredytu, cel na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany oraz inne niezbędne warunki.

Jak wynika z treści zawartej pomiędzy stronami umowy, stosownie do jej postanowień, strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu w wysokości 305.067,40 zł początkowo wyrażona w walucie polskiej, zostanie w drodze indeksacji przeliczona na walutę franka szwajcarskiego i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. Jakkolwiek też przeliczenie dotyczące indeksacji następowało z zastosowaniem tabeli kursów obowiązującej w pozwanym Banku, skutkiem tego zastosowania nie jest unicestwienie czy unieważnienie umowy w całości.

Zważywszy bowiem, że wniosek kredytowy bezspornie dotyczył kredytu w walucie polskiej a jego wypłata i spłata następuje w złotych polskich, , zaś postanowienia umowy jednoznacznie wskazują, że Bank udzielił kredytu w złotych polskich (§ 1 ust. 1 umowy), a jego wypłata i spłata następuje w złotych polskich (§ 7 ust. 2, § 10 § ust 2 lit. b) nie ulega wątpliwości, że strony zgodnie zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie. Pozwany zaś nie wykazał żadnymi dowodami, aby kredyt był wypłacony w CHF i w tej walucie był przez powódkę spłacany.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego. Przy czym, przepisy ustawy Prawo bankowe na dzień zawarcia umowy kredytu dopuszczały możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej. Jest to nadto konstrukcja dopuszczalna na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego, jej istota polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powódów określonej kwoty

pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości z zastosowaniem miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej.

Ponadto dopuszczalne jest zawieranie tego typu umów w świetle art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem istnieje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecnictwie zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (por. wyrok SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyrok SN w sprawie V CSK 229/06).

Odnosnie ryzyka zmiany kursu to wskazać trzeba, że na zmianę kursu waluty wpływa szereg czynników ekonomicznych jak i pozaekonomicznych, niezależnych od woli stron zawartej umowy. Jak wynika z oświadczeń kredytobiorca został poinformowany o ryzyku kursowym i że po zapoznaniu się z ofertą Banku zdecydował się zawrzeć umowę kredytu. Co do zasady zatem uznać trzeba, że brak jest podstaw do uznania, że umowa łącząca strony ze względu na jej konstrukcję (umowa kredytu indeksowanego) była sprzeczna z prawem lub z zasadami współżycia społecznego. Kursy walut z natury swojego funkcjonowania cechują się zmienną wartością, wykazując raz tendencję zwykłą, a innym razem spadkową. Zmienność kursów walut jest faktem powszechnie znanym, nie wymagającym dowodu.

Reasumując, skoro kredyt indeksowany nie jest sprzeczny z ustawą – Prawo bankowe, zaś sama umowa kredytu zawiera wszystkie essentialia negotii – brak było podstaw do uznania w świetle art. 58 § 1 k.c. za nieważną z tego powodu umowy kredytu zawartą między stronami, bowiem tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego.

Ponadto Sąd zbadał umowę pod kątem abuzywności klauzul zawartych w tejże umowie, a dotyczących określenia wysokości kredytu w CHF i sposobu spłaty.

Kolejno odnieść należało się do zgłoszonych przez powódkę zarzutów odnośnie postanowień umownych zawartych w § 1 ust. 1, § 7 ust. 2, § 10 ust. 6, § 17 ust. 1, 2, 3, 4 i 5 umowy, jako zawierających klauzule abuzywne dotyczące klauzul indeksacyjnych określających sposób przeliczenia kwoty kredytu do wypłaty po kursie, który nie była znany w chwili zawarcia umowy, jak też kształtowania przez Bank wysokości kursu waluty, według którego rozliczano następnie spłatę kredytu.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.p.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Niezgodnione zaś są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

W uchwale SN podjętej w sprawie o sygnaturze III CZP 29/17, mającej moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy wskazał, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Zgodnie też z utrwalonym już orzecnictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (por. wyrok SA w Warszawie z 14.06.2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 - wyrok SA Warszawa z dnia 14-06-2013 r., z 15.05.2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6.04.2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

Wskazane wyżej postanowienia odwoływały się do kursu obowiązującego w kredytującym banku, zgodnie z Tabelą kursów walut kupna/sprzedaży ogłaszaną w siedzibie banku, nie wskazując równocześnie do końca szczegółowych

zasad określania sposobu ustalania kursu wymiany walut. W ocenie Sądu, należy to uznać za naruszające interes konsumenta w sposób rażący. Nie budzi bowiem wątpliwości, że zastosowanie innego kursu dla przeliczenia kredytu uruchomianego – kursu kupna oraz innego dla przeliczenia kredytu spłacanego – kursu sprzedaży prowadzi do uzyskania przez Bank dodatkowej korzyści finansowej wynikłej z różnicy między tymi kursami. Tym bardziej, że nie było uzgodnione indywidualnie z kredytobiorcą, a wynikało ze wzorca stosowanego przy zawarciu umowy kredytu (z resztą zostało potwierdzone zeznaniami świadków (pracowników pozwanego Banku)). Nieuzgodnione indywidualnie postanowienie upoważniające pozwanego do dobrowolnego ustalania kursu kupna i sprzedaży, miało charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Nie zostało również zaprzeczone, a potwierdzają to zeznania świadków oraz powódki, że umowa stron w zakresie wykraczającym poza dokonane w ramach składania wniosku wybory dotyczące kwoty kredytu, waluty kredytu, okresu kredytowania i karencji, wysokości prowizji i marży, została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Oznacza to, że pozostałe postanowienia nie były uzgodnione indywidualnie z powódką w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. W realiach niniejszej sprawy jest niewątpliwe, że pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania - na gruncie zawartej umowy - wysokości zobowiązania. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Rozwiązanie to należy uznać za prawnie relewantną konsekwencję nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzącą do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego,. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiami właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne.

Sytuacji nie zmienia odebranie od powódki oświadczenia o ryzyku związanym ze zmianą kursu waluty. Gdyby rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie decydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat, chyba żeby z okoliczności sprawy wyraźnie wynikało co innego. Po drugie, gdyby kredytujący bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorczynię będącą osobą fizyczną - konsumentką o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa.

Jakkolwiek przy tym zapis § 17 umowy po części odwołuje się do średniego kursu NBP, który jest ogłaszany każdorazowo w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym, to jednak marża banku jako element konstrukcyjny kursu bankowego stosowanego dla potrzeb przeliczeniowych przy wypłacie kredytu oraz spłaty rat kredytu w ocenie Sądu sprawia, iż cała jednostka redakcyjna umowy musi być uznana za niedozwoloną.

W tym zakresie Sąd w pełni podziela stanowisko powódki co do trafności przywołania treści wyroku SOKiK z 3 sierpnia 2012 r. sygn. akt XVII AmC 5344/11, mocą którego wpisano do wpisu rejestru klauzul abuzywnych postanowienia umownego treściowo zbieżnego (jeśli praktycznie nie tożsamego) z uregulowaniem indeksacyjnym spornej umowy.

Należy wskazać, że jeżeli nawet jeden z dwóch czynników składających się na ustalony kurs bankowy jest obiektywnie weryfikowalny i poddaje się kontroli (jak średni kurs NBP) to i tak drugi z nich, który może być ustalany w sposób arbitralny i wymykający się spod kontroli strony umowy, automatycznie wpływa na arbitralność i dowolność całego kursu. Ten bowiem stanowi wynik dodawania elementu jednego, obiektywnie kontrolowalnego i drugiego z nich podlegającego już wyłącznie dyskrecjonalnej sferze decyzji banku. Podkreślić należy, że marża z § 17 nie została w umowie zdefiniowana.

W ocenie Sądu należy zatem uznać, że wszelkie postanowienia odwołujące się do kursów waluty indeksacyjnej i możliwości jej samodzielnego ustalania, bez jasno sprecyzowanych i obiektywnych kryteriów, w ramach tabeli zdefiniowanej w § 17 były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powódki w rozumieniu art.

385<sup>1</sup> § 1 k.c. Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na powódkę ryzyka wynikającego z bankowego ustalenia kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu w istocie poprzez ukształtowanie marży, określoną swobodę w zakresie ustalania wysokości jej zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

Dotyczyło zresztą to i rzutowało nie tylko na spłatę, lecz również na szereg innych aspektów realizacji umowy. Dość jedynie wskazać, iż kwestionowane postanowienia wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku wypowiedzenia.

Wiadomo powszechnie, że kurs kupna waluty to w pewnym uproszczeniu kurs, po którym deklarowane jest kupno danej waluty, a kurs sprzedaży to kurs, po którym deklarowana jest jej sprzedaż, względnie są to kursy, według których będą rozliczane takie transakcje. Kurs kupna z reguły jest niższy od kursu sprzedaży. Różnica między tymi kursami, czyli tzw. spread walutowy, w uproszczeniu powinien zawierać w sobie koszt zakupu waluty i marżę (zysk) towarzyszący jej sprzedaży. Sąd nadal podziela wyrażony w innych sprawach na podobnym tle pogląd, że naliczenie spreadu ma ekonomiczne uzasadnienie w przypadku rzeczywiście zawieranych transakcji kupna i sprzedaży waluty, gdzie są ponoszone rzeczywiste koszty i można oczekiwać wynagrodzenia za rzeczywiście powzięte czynności. Nie ma natomiast uzasadnionych podstaw stosowanie spreadu przy rozliczaniu wypłaty i spłaty kredytu udzielanego, wypłacanego i spłacanego w walucie polskiej, a jedynie waloryzowanego kursem waluty obcej. W przypadku takiego kredytu nie dochodzi bowiem do żadnych realnych transakcji walutowych związanych bezpośrednio z udzieleniem kredytu, a jedynie do szeregu obliczeń matematycznych, których celem jest określenie wartości kredytu udzielonego w PLN oraz wartości poszczególnych rat spłaty według miernika wartości, jakim jest kurs waluty obcej. Stosowanie w tym celu różnych kursów nie ma zatem racjonalnego uzasadnienia. Bank nie ponosi bowiem żadnych kosztów zakupu waluty w celu wypłaty konkretnego kredytu udzielanego w złotych, ani kosztów jej sprzedaży na rzecz kredytobiorcy i nie powinien również oczekiwać ich zwrotu, jak i dodatkowego wynagrodzenia (zysku) z tytułu takich czynności.

Zastosowanie dwóch różnych kursów w opisany wyżej sposób w odniesieniu do umowy stron prowadziło do sytuacji, w której kredyt ustalony w walucie obcej i wypłacony w walucie polskiej według kursu niższego (kursu kupna), przy spłacie stawał się już kredytem w kwocie wyższej (bez uwzględnienia wahań kursowych samej waluty). Wysokość raty spłaty została bowiem ustalona według kursu wyższego (sprzedaży), co oznacza, że suma tych rat (czyli wysokość kredytu pozostałego do spłaty wraz z odsetkami) też była wyższa niż obliczona z zastosowaniem kursu niższego (kursu kupna), jaki obowiązywał przy wypłacie.

Skoro zatem wskazane wyżej postanowienia umowy, w tym dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być faktycznie swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy, nie zostały uzgodnione indywidualnie z kredytobiorcą i kształtowały jego zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, miały one charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., tym samym też nie wiążą powódki.

Nie ma przy tym racji pozwany, że możliwe jest w ramach powyższego zabiegu wyeliminowanie jedynie tego elementu składowego odwołującego się do ustalonej przez Bank marży. W ocenie Sądu bowiem przy całościowej ocenie konstrukcji spornej umowy, klauzulami podlegającymi eliminacji są te, które dotyczą odwołania się do tabeli banku skonstruowanej w sposób dla konsumenta niedookreślony. To nie sama marża bowiem z założenia jest tu niedozwolona i to nie marża rażąco narusza w istocie dobre obyczaje i interes konsumenta. Niedozwolonym jest tu cały konkretnie skonstruowany klauzulowy mechanizm pozwalający na jednostronne kształtowanie praw strony słabszej i tenże mechanizm podlega eliminacji.

Niedopuszczalność ta wynika wprost z faktu związania wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez TSUE w wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18, gdzie podtrzymano pogląd, że w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą

implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje.

Byłaby to zatem w świetle powyższego niedopuszczalna sądowa korekta tabeli kursowej, nie zaś eliminacja klauzuli niedozwolonej. Dlatego też eliminacji podlegał cały umowny mechanizm wadliwej indeksacji.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu postanowienia umowy:

- § 1 ust. 1 umowy w zakresie określenia, że kredyt jest indeksowany kursem CFH oraz w zakresie określenia, że w dniu wypłaty saldo jest wyrażane w walucie, do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe jest przeliczane dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17,

- § 7 ust. 2 umowy w zakresie określenia, że każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez bank,

- § 10 ust.6 umowy w zakresie określenia, że rozliczenie każdej wpłaty, będzie następować z datą wpływu środków do Banku, według kursu sprzedaży waluty, do której jest indeksowany kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu wpływu środków do Banku,

- § 17 ust. 1 – 5 umowy

z uwagi na stosowanie dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., a w związku z tym nie wiążą powódki.

Skutkiem uznania wskazanych wyżej zapisów za niedozwolone jest wyeliminowanie ich z tej umowy. Wskutek wyeliminowania zawartych w umowie klauzul abuzywnych, brak jest wyraźnie oznaczonych zapisów dotyczących mechanizmu ustalania kursu waluty, jaki miałby być przyjmowany do ustalania wysokości rat spłaty w złotych polskich w kolejnych terminach płatności oraz rozliczenia wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia powódki.

Zgodnie z aktualnym poglądem wyrażonym w orzecznictwie, klauzulę waloryzacyjną traktuje się jako główne świadczenie kredytobiorcy, gdyż wpływa ona na wysokość tego świadczenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r. sygn. akt: I CSK 242/18, legalis nr 1966950, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymostku z dnia 08 sierpnia 2019 r., I ACa 126/19). Zatem, w odniesieniu do przeliczenia należności stron brak jest możliwości zastępowania niedozwolonych klauzul umownych przepisami o charakterze ogólnym, które są przepisami dyspozytywnymi. Pogląd ten został wypracowany w oparciu o związanie wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C -260/18. TSUE podtrzymał pogląd, że w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy, skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje. Jedynie w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym. Wyjątek ten obejmuje sytuacje w której jest zgoda stron na jego zastosowanie oraz okoliczność, że brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi.

Dotychczas, orzecznictwo usuwając z umowy klauzule abuzywne odwoływało się do norm ogólnych prawa cywilnego, zastępując klauzulę waloryzacyjną średnim kursem walut obcych prezentowanym przez Narodowy Bank Polski czy też innych kursów walut wskazywanych przez strony w umowie. Zgodnie ze stanowiskiem TSUE nie jest

możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, gdyż spowodowałoby to ingerencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów. Zresztą, pozostawałoby to także w sprzeczności z bytem klauzuli waloryzacyjnej jako świadczenia głównego kredytobiorcy.

Zatem należy rozważyć, czy umowa łącząca strony może być utrzymana bez niedozwolonych klauzul, czy też nie jest to możliwe i należy ustalić nieważność umowy.

W ocenie Sądu brak jest przesłanek do uznania przedmiotowej umowy o kredyt za nieważną. W myśl przepisu art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. należało wyeliminować postanowienia umowne o charakterze niedozwolonym składające się na klauzulę waloryzacyjną uznając, że udzielony powodom kredyt stanowił kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli.

Za możliwością utrzymania umowy przemawia okoliczność, że po wyeliminowaniu z umowy postanowień niedozwolonych, nadal znana jest kwota kredytu (305.067,40 zł), cel kredytu, okres i termin spłaty, wysokość prowizji oraz oprocentowanie. Zatem, tak skonstruowana umowa w pełni spełnia przesłanki umowy kredytu w świetle prawa bankowego i pozostaje zgodna z zasadą swobody kształtowania stosunków umownych, nie naruszając tym samym zasad współżycia społecznego. W tym miejscu wskazać należy, że eliminacja klauzul abuzywnych czyni zadość celu przepisów odnoszących się do niedozwolonych klauzul umownych w zakresie wyłącznego niestosowania tych postanowień, gdyż umowa powinna nadal obowiązywać bez jakichkolwiek innych zmian, o ile jest to prawnie możliwe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r. sygn. akt: II CSK 803/16.)

Podnieść należy, że zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG należy dążyć do osiągnięcia stanu niezwiązania konsumenta nieuczciwymi postanowieniami umownymi, przy jednoczesnym utrzymaniu w mocy umowy.

Wobec powyższego, ostatecznie umowę o kredyt zawierającą klauzule waloryzacyjne należy traktować jako kredyt złotowy, oprocentowany według przewidzianej umownie stawki LIBOR, przy czym, powołując się na wykładnię w powołanej sprawie C – 260/18 nie ma znaczenia to, że Bank najprawdopodobniej nie ustaliłby wysokości oprocentowania według stawki LIBOR, gdyby był świadom abuzywności klauzuli indeksacyjnej.

Z tych przyczyn Sąd na podstawie art. 58 k.c. oraz powołanych przepisów oddalił żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, uznając, że usunięcie z umowy niedozwolonych postanowień nie powoduje jej nieważności. Dlatego też nie zasługuje na uwzględnienie roszczenie o zapłatę dochodzone z tytułu nieważności umowy. Na marginesie należy wskazać, że niniejszej sprawie strona powodowa nie spłaciła jeszcze kapitału. Nie doszło zatem jeszcze do osiągnięcia przez Bank korzyści kosztem powódki. Nadal bowiem suma wpłat była niższa od kwoty wypłaconej jej przez pozwany Bank.

Z przyczyn wyżej wskazanych Sąd na podstawie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. ustalił, że wobec powódki są bezskuteczne postanowienia:

-§ 1 ust. 1 umowy w zakresie określenia, że kredyt jest indeksowany kursem CFH oraz w zakresie określenia, że w dniu wypłaty saldo jest wyrażane w walucie, do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe jest przeliczane dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17,

- § 7 ust. 2 umowy w zakresie określenia, że każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez bank,

- § 10 ust.6 umowy w zakresie określenia, że rozliczenie każdej wpłaty, będzie następować z datą wpływu środków do Banku, według kursu sprzedaży waluty, do której jest indeksowany kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu wpływu środków do Banku,

- § 17 ust. 1 – 5 umowy

Sąd oddalił żądanie powódki w zakresie ustalenia, że przedmiotem umowy jest kredyt określony w złotych polskich jako niezasadne. Wskazać bowiem należy, że po eliminacji niedozwolonych postanowień, strony są związane pozostałymi postanowieniami umownymi. (pkt III wyroku).

Odnosząc się do zarzutu powódki w zakresie zasadności ponoszenia przez nią opłaty manipulacyjnej z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem – Sąd podzielił tu stanowisko strony powodowej, że opłata manipulacyjna określona w § 2 ust. 4 umowy kredytu została ukształtowana w sposób niedozwolony, jednak nie może ona podlegać zwrotowi w wymiarze żądanym przez powódkę.

W § 2 ust. 4 ww. umowy kredytu pozwany Bank umieścił zapis, że kredytobiorca zobowiązany był do uiszczenia co trzy lata opłaty manipulacyjnej. Wysokość pierwszej opłaty wynosiła 0,00 zł. W następnych zaś latach, za każde trzy lata, opłata manipulacyjna miała wynosić 3,6 % różnicy pomiędzy kwotą pozostającego do spłaty salda zadłużenia z tytułu kredytu określonego w złotych polskich (ustaloną według kursu spłaty kredytu obowiązującego zgodnie z par. 17), określoną na ostatni dzień mijającego 3-letniego okresu kredytowania, a kwotą 261.040 zł. Obowiązek zapłaty opłaty manipulacyjnej ustawał, gdy w dacie jej płatności saldo zadłużenia obniży się do kwoty niższej lub równej wyżej wskazanej kwoty. Druga i każda kolejna opłata manipulacyjna miała być doliczana do salda kredytu z dniem powstania obowiązku jej uiszczenia. Przed każdym doliczeniem opłata była przeliczana na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu obowiązującego dla spłaty kredytu zgodnie z Tabelą kursów kupna/sprzedaży obowiązującą w pozwanym Banku.

W ocenie Sądu, pozwany Bank nie wykazał by przedmiotowe postanowienie było indywidualnie uzgadniane z powódką. Bank posłużył się określonymi przez siebie wzorcami umownymi, w którym do decyzji konsumenta pozostaje wyłącznie to, czy zawrzeć umowę na z góry określonych przez przedsiębiorcę warunkach czy też nie. Daje to niejako efekt narzucenia treści danego postanowienia umownego przez Bank. Z kolei przy tak a nie inaczej skonstruowanym mechanizmie ustalania opłaty, powódka nie miała realnej możliwości przewidzenia wysokości należnej opłaty manipulacyjnej. Rzeczne postanowienie narusza ponadto interes konsumenta tworząc rażącą dysproporcję pomiędzy obowiązkami i uprawnieniami stron, co przejawia się w tym, że zapis kształtujący opłatę manipulacyjną nie zawiera oznaczenia świadczenia banku, które miałyby stanowić ekwiwalent tej opłaty. Tym bardziej, że opłata rozumiana jest jako świadczenie pieniężne, w zamian za które podmiot ją uiszczający jest uprawniony do żądania usługi, towaru lub działania. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie o sygn. akt VI ACa 420/11) Takiego świadczenia nie stanowi bez wątpienia przekroczenie dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem. W orzecznictwie wskazuje się ponadto, że ponoszone przez konsumenta koszty, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych winny być możliwe do przewidzenia. W treści umowy wskazano, iż pierwsza opłata manipulacyjna wynosi 0 zł, druga zaś ukształtowana została w ten sposób, iż miała stanowić 3,6 % różnicy między kwotą pozostającą do spłaty salda, określoną w złotych polskich na ostatni dzień mijającego 3 – letniego okresu kredytowania, a kwotą 261.040 zł polskich. Tak ukształtowana opłata bez wątpienia naraża konsumentowi wielu problemów z określeniem jej wysokości, i nie jest wiadomym jaki koszt ostateczny z tego tytułu powstanie.

Poza tym postanowienie dotyczące opłaty manipulacyjnej kształtuje obowiązki powódki w taki sposób, że ma ona ponosić koszty tylko za sam fakt zmiany relacji wysokości kredytu do wartości nieruchomości. Dochodzi tu do rażącej asymetrii w stosunku pomiędzy stronami bowiem w sytuacji, gdy wskaźnik obciążenia nieruchomości się zmieni na niekorzyść powódki to ona musi płacić opłatę manipulacyjną, ale jeżeli zmieni się o taką samą relację na korzyść powódki to pozwany nie ma takiego obowiązku.

Pozwany doliczał do salda kredytu opłaty manipulacyjne a kolejno od zwiększonego w ten sposób salda kredytu Bank ustalał wysokości rat (bank bowiem nie pobierał od pozwanej z góry opłat w pełnej wysokości). Zatem opłata manipulacyjna miała wpływ na wysokość świadczenia głównego, które – w zależności od Tabeli kursów walut – ulegało stosownej zmianie według tych samych zasad co raty kapitałowo – odsetkowe. To też, tak jak w przypadku klauzuli waloryzacyjnej prowadzi do uznania przedmiotowego zapisu jako sprzecznego z dobrymi obyczajami i w sposób rażąco naruszającego interesy kredytobiorcy.

Eliminacja niedozwolonych postanowień umownych upoważnia powódkę do żądania zwrotu kwoty tytułem nadpłaconych rat kapitałowo – odsetkowych jak i uiszczonych kwot tytułem opłaty manipulacyjnej, albowiem, te świadczenia były nienależne. Podstawę dochodzonego roszczenia stanowią przepisy art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

W celu ustalenia wysokości dokonanej przez powódkę nadpłaty Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości M. M.. Sporządzona opinia w sposób obrazowy i wyczerpujący przedstawia wyliczenie kwoty nienależnie uiszczonego świadczenia, przy czym opinia ta nie budzi co do dokonanych obliczeń wątpliwości, zaś biegły w opiniach uzupełniających odniósł się do zgłaszanych przez strony zastrzeżeń.

Rozliczenia kredytu dokonano po pierwsze przy założeniu, że umowa nie zawiera klauzuli indeksacyjnej, a kredyt jest oprocentowany według stawki i z zastosowaniem marż pozwanego zawartych w umowie kredytowej i podlega spłacie w ratach wskazanych w umowie oraz harmonogramie spłat stanowiącym integralną jej część. Po drugie przy przyjęciu do wypłaty i spłaty kredytu średniego kursu NBP.

Sąd, dla prawidłowego dokonania obliczeń, za miarodajny, zgodnie z tym co zostało wcześniej napisane przyjął wariant, w którym umowa nie zawiera klauzuli indeksacyjnej, a kredyt jest oprocentowany według stawki i z zastosowaniem marż pozwanego zawartych w umowie kredytowej i podlega spłacie w ratach wskazanych w umowie.

Z dokonanego rozliczenia wynika, iż w okresie od 23 września 2008 r. do 22 stycznia 2018 r. powódka nadpłaciła kwotę 86.476,18 zł z tytułu rat kapitałowo – odsetkowych i taką kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki w pkt IV wyroku.

Ponadto pozwany nienależnie pobrał od pozwanej kwotę 850,26 zł z tytułu opłat manipulacyjnych. Wskazać należy, że powódka nie wykazała żadnymi dowodami, aby zapłaciła wyższą kwotę z tytułu opłat manipulacyjnych. Niewątpliwie bank naliczył w spornym okresie kwotę 18.987,30 zł z tytułu opłat manipulacyjnych i powyższą kwotę dodał do salda kredytu. Zatem powódka nie uiszcila opłat jednorazowo w momencie ich naliczania. Doliczenie opłat manipulacyjnych do salda zwiększyło wysokość raty i odsetek. Z opinii biegłego wynika, że suma opłat manipulacyjnych zwiększających saldo kredytu wynosi 799,77 zł, a kwota odsetek naliczonych od opłaty manipulacyjnej od 4 lipca 2011 r. do 21 stycznia 2018 r. wynosi 50,49 zł. Z tych przyczyn na podstawie powołanych przepisów zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 850,26 zł z tytułu zwrotu opłat manipulacyjnych (pkt VI wyroku).

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia, zgłoszonego przez pozwanego, Sąd uznał go za chybiony w zakresie roszczenia o zwrot nadpłat (przy przyjęciu, że umowa kredytu jest ważna oraz o zwrot opłaty manipulacyjnej. Zgodnie z utrwaloną już linią orzecniczą, w przypadku dochodzenia nadpłaconych rat kapitałowo–odsetkowych w oparciu o konstrukcję świadczenia nienależnego okres przedawnienia wynosił 10 lat zgodnie z art. 118 k.c. W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, termin przedawnienia wynosi 6 lat. Zgodnie z art. 5 ust. 2 cytowanej ustawy, jeżeli termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie ustawy. Niewątpliwie zatem, według dotychczasowych przepisów, termin przedawnienia nie upłynął. Powódka bowiem wniosła pozew w dniu 05 września 2018 r. Roszczenia powódki o ustalenie mogą zaś być dochodzone w każdym czasie. Zasadny jest zarzut przedawnienia roszczenia o zwrot rat uiszczonych w okresie od maja 2008 r. do czerwca 2010 r. z tytułu nieważności umowy, albowiem roszczenie to zostało zgłoszone dopiero na skutek modyfikacji powództwa (tj. w dniu 26 czerwca 2020 r.).



O obowiązku zapłaty odsetek Sąd orzekł zgodnie z żądaniem zgłoszonym przez powódkę, a mianowicie od dnia 18 maja 2018 r. tj. od dnia następnego po bezskutecznym upływie wyznaczonego w piśmie powódki z dnia 13 marca 2018 r. terminu wzywającego pozwanego do uiszczenia nienależnie pobranych świadczeń. Pismo zostało doręczone bankowi w dniu 17 kwietnia 2018 r., a zatem pozwany dysponował odpowiednim czasem, aby spełnić świadczenie.

Orzeczenie o kosztach procesu w pkt VIII wyroku Sąd oparł na treści przepisu art. 100 k.p.c. W oparciu o powyższy przepis, mając na uwadze, że żądanie powódki zostało częściowo tylko uwzględnione, koszty zostały wzajemnie zniesione między stronami. Wzajemne zniesienie kosztów procesu jest natomiast możliwe jedynie wtedy, gdy obie strony są w takim samym lub zbliżonym stopniu wygrywającym i przegrywającym, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

Wskazać można, że powódka poniosła następujące koszty procesu: opłata sądowa od pozwu – 1.000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 5.400 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł oraz wydatki na wynagrodzenie biegłego – 2.000 zł. Koszty, jakie poniosła pozwana to wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 5.417 zł oraz kwotę 2.000 zł tytułem wydatków na wynagrodzenie biegłego.

W punkcie IX wyroku Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167 poz. 1398 z późn. zm.) i art 100 k.p.c. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Olsztynie) kwotę 275,48 zł, tytułem brakujących kosztów sądowych tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa, na które składa się koszt opinii uzupełniającej biegłego (k. 807). Sąd obciążył powyższymi kosztami pozwanego, albowiem uzupełniająca opinia została sporządzona przez przyjęciu do rozliczeń średniego kursu NBP.

sędzia Ewa Oknińska